

Sygn. akt **III K 1552/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2019 r.

Sąd Rejonowy w Rybniku III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Sylwia Rehlis

Protokolant st.sekr.sądowy Grażyna Mrozek

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2019 r., 14 marca 2019 r., 30 maja 2019r., 30 lipca 2019r. i 10 września 2019r.,

sprawy **S. H. (H.) s. C. i G., ur. (...) w R.**

oskarżonego o to, że

w dniu 22 października 2017 roku w R. uderzył pięścią w twarz E. N. czym spowodował u wyżej wymienionej obrażenia ciała w postaci urazu twarzoczaszki z raną tłuczoną wargi dolnej wymagającej szycia i złamaniem brzegów siecznych koron zębów 11 i 21 w 1/3 wysokości, powodując naruszenie czynności narządów jej ciała na okres powyżej dni 7

tj. o czyn z art. 157 § 1 kk

- 1) uznaje oskarżonego **S. H. (H.)** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 157 § 1 kk i za to na mocy art. 157 § 1 kk wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;
- 2) na mocy art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 kk warunkowo zawiesza wobec oskarżonego wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby 2 (dwóch) lat;
- 3) na mocy art. 71 § 1 kk wymierza oskarżonemu grzywnę w wysokości 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20,00 (dwudziestu) złotych;
- 4) na mocy art. 72 § 1 pkt 2 kk zobowiązuje oskarżonego w okresie próby do przeproszenia pokrzywdzonej E. N. na piśmie;
- 5) na mocy art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego środek kompensacyjny w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na rzecz E. N. kwoty 3.000,00 (trzech tysięcy) złotych;
- 6) na podstawie art. 627 kpk i art. 2 i 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe obejmujące opłatę w wysokości 380,00 (trzystu osiemdziesięciu) złotych oraz wydatki postępowania w wysokości 164,35 (stu sześćdziesięciu czterech złotych trzydziestu pięciu groszy) złotych.

Sędzia

Sygn. akt **III K 1552/18**

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 10 września 2019 roku

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 października 2017 roku E. N. przebywała w lokalu (...) w R.. Około godziny 4.00 rano, po zakończeniu imprezy, dziewczyna opuściła lokal i udała się w stronę stacji S. w towarzystwie poznanej w lokalu znajomej o imieniu O.. Na stacji zamówiły po hot-dogu i usiadły na ławce przy piaskownicy, w pobliżu stacji. W pewnym momencie do E. N. i jej znajomej dołączyło trzech mężczyzn, w tym S. H.. Mężczyźni spożywali alkohol. Z rozmowy wynikało, że jeden z nich lub jego brat siedział w zakładzie karnym. E. N. zaczęła się śmiać z czerwonych butów S. H., mówiąc, że wyglądają na damskie i że takie kupiła mu matka. W tym momencie S. H. wstał z piaskownicy, przy której siedział, podbiegł do dziewczyny i uderzył ją z pięści w twarz. Po uderzeniu E. N. straciła świadomość, a kiedy się ocknęła znajoma podnosiła ją z ziemi. Sprawca wraz z kolegami odeszli, słychać jednak było ich głosy, a wynikało z nich, że pozostali mają pretensje do S. H. za to, że uderzył dziewczynę.

(**dowód:** zeznania pokrzywdzonej E. N. k. 5-6, 24., 190v-191, zdjęcie k. 111, tablica poglądowa k. 11)

Zaraz po zdarzeniu E. N. mocno krwawiła. Udała się do domu, obmyła twarz, lecz tam traciła przytomność, miała nudności, wymiotowała. Ostatecznie poprosiła męża, aby zadzwonił po ciotkę J. R., która zawiozła ją na Szpitalny Oddział Ratunkowy (...) nr 3 w R.. Po wykonanych tam badaniach i założeniu szwów tego samego dnia opuściła ona oddział z zalecaniem kontroli w Poradni i usunięciem szwów za 10 dni.

(**dowód:** zeznania pokrzywdzonej E. N. k. 5-6, 24., 190v-191, zeznania świadka J. R. k. 19, 143, dokumentacja medyczna k. 26-61)

W wyniku uderzenia E. N. doznała obrażeń twarzy w postaci urazu twarzoczaszki z raną tłuczoną wargi dolnej wymagającej szycia i złamania brzegów siecznych koron zębów 11 i 21 w 1/3 wysokości. Obrażenia te naruszyły czynności narządów jej ciała na okres powyżej 7 dni.

(**dowód:** dokumentacja medyczna k. 26-61, opinia biegłego chirurga k. 65)

Oskarżony nie był dotychczas karany (karta karna k. 207).

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. Zaprzeczał, aby to on był sprawcą pobicia i twierdził, że w ogóle tej nocy nie był w rejonie stacji S.. Wyjaśniał, że był wówczas na dyskotekę w P. w R. i po jej zakończeniu wraz z R. G. poszedł na postój taksówek. Dodatkowo podał, że ma brata bliźniaka, który wygląda identycznie jak on i nazywa się D. H.. Odpowiadając na pytania Sądu potwierdził, że K. H. (1) jest jego bratem i przebywał w zakładzie karnym.

Dokonując oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd odmówił waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego. Wyjaśnienia oskarżonego pozostają w oczywistej sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonej E. N., która już na etapie postępowania przygotowawczego ustaliła tożsamość sprawcy i rozpoznała go w czasie okazania jej tablic poglądowych. Należy podkreślić, że pokrzywdzona od znajomej, której tożsamości nie udało się ustalić, dowiedziała się, że tego wieczoru widziała na stacji S. sprawcę odpowiadającemu podanemu przez nią rysopisowi i mógł to być S. lub K. H. (2). Po sprawdzeniu wizerunku tych osób na F.-u pokrzywdzona rozpoznała S. H. jako sprawcę. Co istotniejsze, **w czasie rozprawy** pokrzywdzona **osobiście widziała obu braci H.**, a zatem również brata bliźniaka i z całą stanowczością rozpoznała w S. H. sprawcę pobicia. E. N. miała okazję zobaczyć oskarżonego w odległości jaka dzieli świadka od ławy dla oskarżonych i dodatkowo usłyszeć jego głos. Pokrzywdzona nawet po wypowiedzi oskarżonego rozpoznała jego głos, widać było emocje jakie przeżywała kiedy na niego patrzyła i go słyszała. W żadnym wypadku nie można było odnieść wrażenia, że świadek się waha czy jest nie pewna tożsamości sprawcy, lecz przeciwnie, zareagowała emocjonalnie, ewidentnie była pewna, że stojący obok niej oskarżony jest osobą, która w dniu 22 października 2017 roku uderzyła ją w twarz. Wersja oskarżonego jest nie przekonująca również dlatego, że w trakcie rozmowy zapamiętanej przez pokrzywdzoną miało paść stwierdzenie, że jeden z nich lub brat oskarżonego przebywał w zakładzie karnym. Nie ulega wątpliwości, że Sądowi z urzędu jest znany fakt, iż K. H. (1) – brat oskarżonego, jest osobą wielokrotnie karaną i kilkakrotnie też przebywającą w zakładzie karnym. Oczywiście okoliczność ta tylko pośrednio wskazuje, że być może rozmowa mężczyzn dotyczyła właśnie K. H. (1). Co też istotne, pokrzywdzona kojarzyła te osoby z C. (...), a jak przyznał sam oskarżony wcześniej tam mieszkał (taki

też podano uprzednio adres do korespondencji tj. (...), k. 108). Zdaniem Sądu zaprezentowana wersja oskarżonego stanowi jedynie realizację przyjętej linii obrony i jako sprzeczna ze wskazanymi powyżej dowodami nie może być uznana za wiarygodną.

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd oparł się na wewnętrznie spójnych i konsekwentnych zeznaniach świadka **E. N.**. Jak już wyżej wskazano pokrzywdzona **rozpoznała sprawcę**, i to nie tylko na tablicach podglądowych czy zdjęciach zamieszczonych na F.-u, ale miała też okazję zobaczyć oskarżonego z odległości jaka dzieli świadka od ławy dla oskarżonych i dodatkowo usłyszeć jego głos. Pokrzywdzona nawet po wypowiedzi oskarżonego rozpoznała jego głos, widać było emocje jakie przeżywała kiedy na niego patrzyła i go słyszała. Warto też odnotować to, czego nie oddaje protokół rozprawy, a mianowicie emocje jakie towarzyszyły zeznaniom świadka w czasie okazania. Otóż w żadnym wypadku nie można było odnieść wrażenia, że świadek się waha czy jest nie pewna tożsamości sprawcy, lecz przeciwnie zareagowała emocjonalnie, ewidentnie była pewna, że stojący obok niej oskarżony jest osobą, która w dniu 22 października 2017 roku uderzyła ją w twarz. Logicznie i przekonująco też odpowiadała na pytania dotyczące różnicy w wyglądzie oskarżonego i przebywającego również na sali rozpraw brata bliźniaka – D. H.. Z relacji świadka wynikał też jasny i logiczny motyw działania sprawcy, świadek bowiem przyznała, że obraziła oskarżonego śmiejąc się z jego czerwonych butów. Odnośnie samej fryzury oskarżonego, świadek podawała, iż rozpoznała sprawcę po twarzy, a nie fryzurze, stąd też zdjęcie z nr 1 tablicy poglądowej nie oddawało w całości jego wizerunku. Przy wcześniejszych pytaniach świadek odpowiedziała, że oskarżony ma taką samą fryzurę jak wówczas, co znajduje odzwierciedlenie w dowodzie jaki dostarczył sam oskarżony, a to zdjęciu z jego wizerunkiem wykonanym w dniu 21 października 2017 roku a zamieszczonym na stronie internetowej klubu (...) (k. 111). Powyższe oznacza, iż oskarżony miał krótko ścięte włosy ułożone jak na zdjęciu na k. 111 i tak też wyglądał podczas trwania procesu i w dniu okazania oskarżonego na rozprawie. Sąd nie znalazł zatem jakichkolwiek podstaw do kwestionowania zeznań świadka, a zarzuty oskarżonego w kwestii innego jego wyglądu (różnicy ze zdjęciem z F., które widziała świadek na tablicy poglądowej, gdzie wygląda jakby nie miał z przodu włosów a zdjęciem wykonanym w noc zdarzenia w klubie) nie są zatem zasadne, a tym bardziej podważające wiarygodność zeznań pokrzywdzonej. I wreszcie na koniec należy zauważyć, iż nie można było zarzucić pokrzywdzonej, iż wówczas znajdowała się w stanie nietrzeźwości, wykluczającym możliwość rozpoznania sprawcy. Otóż gdyby nawet hipotetycznie założyć, że pokrzywdzona w godzinach wczesnoporannych (około 4.00-5.00) spożywała alkohol, to gdyby był to znaczny stan upojenia, zapewne utrzymałby się on do chwili wykonania badań przez szpital. Tymczasem z badań laboratoryjnych wynika, że poziom etanolu w próbkach dostarczonych około godz. 13.10 wynosił 0,00 mg/l.

Podobnie Sąd ocenił zeznania świadka **J. R.**, która zawiozła pokrzywdzoną na (...). Co prawda świadek była po raz pierwszy przesłuchiwana dopiero w maju 2018 roku i nie potrafiła podać już wiele szczegółów z uwagi na upływ czasu, jednak potwierdziła ona relację pokrzywdzonej co do okoliczności pobicia i konieczność udzielenia jej pomocy medycznej. W tym zakresie Sąd dał wiarę zeznaniom świadka. Świadek ewidentnie jednak pomyliła godziny kiedy to pokrzywdzona miała zadzwonić do niej i prosić o zawieszenie na pogotowie. Otóż podane na rozprawie w przybliżeniu godziny wykonanego telefonu (tj. 21.00-24.00) nie korespondują w ogóle z dokumentacją medyczną, z której wynika, że pokrzywdzona w godzinach około południa została poddana badaniom (najwcześniejsze godziny pojawiające się w dokumentacji to godzina 12.15), a z informacji jakie już wówczas podawała lekarzowi (...) wynikało, iż do pobicia doszło w godzinach rannych.

Z dużą ostrożnością Sąd oceniał zeznania świadka **D. N.**. Otóż ostatecznie nie udało się tego dowodu przeprowadzić bezpośrednio przez Sąd i odczytano zeznania świadka. Z relacji świadka wynikało jakie obrażenia poniosła pokrzywdzona, jednak nie sposób było odnieść wrażenia, iż świadek jest nieprzychylny żonie, z którą jest w trakcie rozwodu. Z tego też względu inne kwestie, o których zeznawał świadek, Sąd uznał za nieistotne dla ustaleń faktycznych w sprawie.

Nie stanowią potwierdzenia prawdziwości wersji oskarżonego zeznania jego kolegi świadka **R. G.** (k. 167v). W ocenie Sądu zeznania tego świadka to przedstawienie wyuczonej na potrzeby obrony oskarżonego wersji zdarzenia. Świadek od początku przesłuchania wiedział co miał potwierdzić i w tym zakresie utrzymywał, że w noc z 21/21 października 2017 roku był razem z S. H. na dyskotekę w P., na co wskazują zdjęcia umieszczone na stronie F.. Nie można było

też oprzeć się wrażeniu, że świadek odpowiadając na pytania Sądu dokładnie potwierdza okoliczności podane już uprzednio przez oskarżonego. I tak, przykładowo pytany o godzinę i sposób powrotu podaje, że oboje z S. wrócili spod P. taksówką, mogła to być 4.00 rano, bo robiło się widno, tak kojarzy. Taką samą wersję zaprezentował oczywiście oskarżony, tyle, że nie mogło się robić widno o godzinie 4.00 rano o tej porze roku. Sąd sprawdził na stronach internetowych o której godzinie był w dniu 22 października 2017 roku wschód słońca i okazało się, że nastąpił on dopiero o godzinie 7.18. W żadnym zatem wypadku nie mogło zatem świtać o godzinie 4.00 kiedy to rzekomo razem opuszczali dyskotekę. W ocenie Sądu zeznania świadka nie pozostają wiarygodne, a jeśli przyjąć, iż faktycznie tej nocy byli razem z oskarżonym, to podana przez świadka wersja stanowi jedynie wyraz obawy przed grożącą jemu samemu odpowiedzialnością karną.

Zeznania świadka **D. H.** niewiele wniosły do sprawy. Świadek nie pamiętał dokładnie gdzie przebywał w dniu zdarzenia, nie mógł też potwierdzić gdzie wówczas był jego brat S. H.. Istotnym natomiast dla Sądu pozostawała kwestia istnienia podobieństwa pomiędzy braćmi i tego czy pokrzywdzona mogła po prostu pomylić oskarżonego z jego bratem. Na rozprawie w dniu 30 maja 2019 roku E. N. miała okazję zobaczyć obojga i stanowczo wykluczyła udział D. H. w pobiciu.

Podobnie Sąd ocenił zeznania świadków **M. B. i K. H. (1)**. Pierwszy z wymienionych świadków z wysokim prawdopodobieństwem wskazywała, że w noc zdarzenia była razem ze swoim chłopakiem D. H., natomiast drugi ze świadków nie potrafił jednoznacznie wskazać gdzie wówczas był. Przypuszczenia świadka K. H. (1) co do tego, że mógł być w dniu 22 października 2017 roku w zakładzie karnym nie potwierdziły się. Z informacji NOE-SAD (k. 193) wynika, iż wówczas świadek przebywał na wolności. Reasumując, zeznania obojga niczego istotnego do sprawy nie wniosły.

Odnosząc się do źródeł dowodowych w postaci **dokumentów**, Sąd w całości uznał je za wiarygodne, albowiem zostały one sporządzone w sposób prawidłowy, jasny i rzetelny, przez uprawnione do tego organy, w przewidzianej procesowo formie, a żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności.

Wobec stanowczego brzmienia oraz szczegółowości sformułowanych wniosków końcowych, Sąd w całości podzielił wnioski **opinii** biegłego lekarza sądowego, która nie była również kwestionowana przez żadną ze stron postępowania. W oparciu o tę opinię Sąd ustalał zakres obrażeń odniesionych przez pokrzywdzoną w wyniku pobicia.

Dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd podzielił stanowisko oskarżyciela publicznego co do kwalifikacji prawnej zarzucanego oskarżonemu czynu. Sąd uznał, iż oskarżony S. H. działaniem swym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 157 § 1 kk.

Oskarżony bowiem uderzając pokrzywdzoną E. N. z pięści w twarz spowodował u niej skutek w postaci naruszenia czynności narządów jej ciała - szczegółowo opisanych w ustalonym stanie faktycznym - które trwały dłużej niż 7 dni (tzw. średni uszczerbek na zdrowiu).

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu, realizującego znamiona wskazane w art. 157 § 1 k.k., Sąd miał w szczególności na względzie, że w jego wyniku naruszono podstawowe dobro chronione prawem w postaci zdrowia człowieka. Ujemnie na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu wpływa również wielość obrażeń doznanych przez pokrzywdzoną. Sąd uwzględnił również motywację oskarżonego. Zaatakował on pokrzywdzoną bez żadnego poważnego i adekwatnego do sytuacji powodu, czyniąc to ze znacznym natężeniem siły fizycznej. Powołane okoliczności świadczą, iż stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu jest znaczny.

Oskarżonemu można przypisać winę w chwili czynu, bowiem uzasadnionym było wymagać od niego zachowania zgodnego z normą prawną, a nie zachodziły jednocześnie jakiegokolwiek przesłanki uniemożliwiające jej przypisania. Oskarżonemu można zatem zarzucić, że mając możliwość wyboru sposobu postępowania nie dał posłuchu normie prawnej. W konsekwencji Sąd uznał, iż stopień winy oskarżonego jest równy stopniowi społecznej szkodliwości czynu.

Przy wymiarze oskarżonemu kary Sąd miał na uwadze, aby nie przekraczała ona stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu oraz spełniła swoje cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do oskarżonego,

a społeczeństwu uświadomiła konieczność respektowania norm prawnych i nieuchronność ujemnych konsekwencji ich lekceważenia. Mając zatem na względzie wyżej wskazane okoliczności, Sąd wymierzył oskarżonemu **karę 8 miesięcy pozbawienia wolności**. Sąd wymierzając tę karę wziął pod uwagę okoliczności zdarzenia oraz sposób zachowania się sprawcy. Podkreślenia wymaga fakt, że następstwem spowodowanego przez oskarżonego czynu były skutki nie dające się wartościować w kategoriach ekonomicznych, a to m.in. zdrowie człowieka. Na niekorzyść oskarżonego Sąd poczytał okoliczności popełnienia czynu, zwłaszcza, brak istotnego powodu zaatakowania dziewczyny i fakt istniejącej przewagi nad pokrzywdzoną, niespodziewającą się ataku. Przy wymiarze kary Sąd uwzględnił na korzyść oskarżonego dotychczasową niekaralność oraz jego warunki osobiste i sposób życia przed popełnieniem przestępstwa. Oskarżony ma rodzinę i prowadzi ustabilizowany tryb życia.

Wymienione wyżej okoliczności łagodzące wymiar kary pozwalają jednocześnie na sformułowanie wniosku, iż wobec oskarżonego istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna. W związku z powyższym Sąd **warunkowo zawiesił** wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres 2 lat. W przekonaniu Sądu kara ta będzie wystarczająca, a zarazem niezbędna dla osiągnięcia jej celów i zapobiegnie powrotowi oskarżonego do przestępstwa. Ponadto ewentualność zarządzenia wykonania kary powinna oddziaływać wychowawczo na oskarżonego. W przekonaniu Sądu kara wymierzona oskarżonemu powinna wyrobić w nim krytyczny stosunek do popełnionego przez niego przestępstwa oparty na przekonaniu, iż każde złamanie przez niego prawa może wiązać się z jego izolacją od społeczeństwa. Określony zaś dwuletni okres próby jest zdaniem Sądu konieczny do zweryfikowania powyższej prognozy i pozwoli na wykonanie środka kompensacyjnego orzeczonego w punkcie 5 wyroku.

Ponadto, aby zwiększyć dolegliwość orzeczonej kary, Sąd wymierzył oskarżonemu **karę grzywny** w wysokości 100 stawek dziennych, dbając by jej wysokość była współmierna do stopnia społecznej szkodliwości czynu i stopnia zawinienia. Wysokość jednej stawki dziennej ustalono na kwotę 20,00 złotych, biorąc pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste i możliwości zarobkowe (obecnie oskarżony nie posiada nikogo na swoim utrzymaniu, jest w trakcie zmiany pracy, nadal posiada oszczędności). W ocenie Sądu wysokość stawki dziennej mieści się również w możliwościach zarobkowych oskarżonego.

Przyjmując za podstawę swego rozstrzygnięcia przepis art. 72 § 1 pkt 2 kk, Sąd **zobowiązał** oskarżonego w okresie próby **do przeproszenia** pokrzywdzonej na piśmie. Ustalając ten obowiązek Sąd kierował się przekonaniem, że osoba która swoim zachowaniem spowodowała skutek w postaci obrażeń ciała powinna czynić nie tylko starania o jej naprawienie, ale i dać jasny i wyraźny sygnał dla pokrzywdzonej, że żałuje czynu i przeprasza za uczynienie jej krzywdy.

Sąd z urzędu na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego środek kompensacyjny w postaci **zadośćuczynienia** za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej E. N. kwoty 3.000 złotych. Ustalając wysokość należnego pokrzywdzonej zadośćuczynienia Sąd uwzględnił uszkodzenia jej ciała w zakresie spowodowanym przez oskarżonego, czasokres naruszenia czynności narządów jej ciała, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w dziedzinie życia osobistego i społecznego. W ocenie Sądu zasądzona wysokość 3.000 złotych tytułem zadośćuczynienia uzasadniona jest w pełni zakresem krzywdy doznanych przez E. N., która po zdarzeniu wymagała zaopatrzenia rany szwami chirurgicznymi i odczuwała ból, a zaraz po zdarzeniu traciła przytomność, wymiotowała, co wynika z dokumentacji medycznej. Opuchlizna i rozcięcie wargi, a także ubytki zębów spowodowały, że pokrzywdzona nie tylko odczuwała dolegliwości bólowe, ale i względy estetyczne powodowały, iż nie mogła czuć się komfortowo.

Orzekając o kosztach procesu Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe. Koszty te obejmują opłatę w wysokości 380 złotych oraz wydatki postępowania w wysokości 164,35 złotych. Sąd, po przeanalizowaniu sytuacji materialnej i rodzinnej oskarżonego uznał, że zapłata wskazanych kosztów sądowych nie będzie stanowić dla niego uciążliwości przekraczającej jego możliwości finansowe. Ponadto należy mieć na uwadze, że wskazane powyżej koszty postępowania powstały na skutek nagannego zachowania się oskarżonego, które zainicjowało niniejsze postępowanie. Z powyższego wynika zatem, że to sam oskarżony, na skutek swojego niewłaściwego zachowania, przyczynił się do powstania ww. kosztów, które w tej sytuacji powinien ponieść.

Sędzia

R., dnia 23 września 2019 roku